

Sygn. akt IX GC 485/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Skoczyńska

Protokolant: Klaudia Rogalska

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

o zapłatę

zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. na rzecz powódki M. K. kwotę 100.000 złotych (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot:

- 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) za okres od dnia 29 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
- 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) za okres od dnia 5 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) za okres od dnia 12 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IX GC 485/17

UZASADNIENIE

Powódka - M. K. prowadząca działalność gospodarczą jako doradca podatkowy w ramach Kancelarii (...) wniosła o zasądzenie od pozwanego - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot częściowych wskazanych w pozwie oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dochodzona kwota stanowi wynagrodzenie z łączącej strony umowy z dnia 21 listopada 2016r. o świadczenie usług księgowych obejmujących sporządzenie korekt w podatku dochodowym od osób prawnych i podatku VAT za 2016r., a także sporządzenie bilansu i sprawozdania finansowego za 2016r. Powódka wskazała, że z obowiązków umownych wywiązała się w terminie i tytułem umówionego wynagrodzenia wystawiła trzy faktury odpowiednio na kwoty 20.000 zł, 40000 zł i 40.000 zł, z których należności dochodzi niniejszym pozwem. Powód nie dokonał płatności żadnej z faktur podnosząc szereg zarzutów w tym wskazał na brak zawarcia umowy.

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwana Spółka wnosząc o oddalenie powództwa zakwestionowała fakt zawarcia umowy będącej podstawą zgłoszonego roszczenia. Zaprzeczono by strony zawarły umowę na piśmie, na

którą powołuje się powódka a jedynie ustnie zawarły umowę w przedmiotowym zakresie z uwagi na spodziewaną kontrolę skarbową. Zgodnie z ustaleniami wynagrodzenie za wykonane usługi miało być wyliczone adekwatnie do wykonanej pracy. Wskazano, że K. M., której podpis figuruje pod umową objęła funkcję prezesa pozwanej Spółki w październiku 2016 roku. W listopadzie 2016r. na prośbę powódki przybyła do jej kancelarii w celu podpisania dokumentów pełnomocnictw do reprezentowania pozwanej podczas prowadzonej przez Urząd Skarbowy kontroli podatkowej za rok 2014. Argumentowano, że w dniu 21 listopada 2016r. wskazanej daty zawarcia umowy nie mogła być ustalona wysokość wynagrodzenia za analizę zapisów księgowych, gdyż na tę datę nie były znane powódce wszystkie dokumenty księgowe potrzebne do wykonania zleconych prac za 2016r. Podniesiono brak parafowania każdej ze stron załączonej do pozwu umowy, co było w zwyczaju pełniącej funkcję prezesa zarządu K. M. jako osoby rozważnej. Zdaniem pozwanej jest to okoliczność obciążająca powódkę, gdyż w przypadku parafowana stron K. M. zorientowała by się, że podpisuje umowę, a nie pełnomocnictwo.

W dalszej argumentacji pozwany podniósł, że na początku 2017r. powódka złożyła propozycję prowadzenia ksiąg rachunkowych w 2017r. za kwotę 10000 zł miesięcznie, którą pozwany odrzucił i jak twierdzi od tego czasu relacje pomiędzy stronami uległy „ochłodzeniu”.

Pozwana spółka po otrzymaniu w marcu 2017roku spornych faktur niezwłocznie je zwróciła powódce lecz ta odmówiła przyjęcia wręczając przedmiotową umowę.

Pismami z dnia 6 kwietnia i 8 maja 2017roku pozwana zakwestionowała zawarcie umowy i wezwała do negocjacji w przedmiocie wynagrodzenia za usługi księgowe za 2016 rok proponując wynagrodzenie w kwocie 5000 zł brutto miesięcznie lecz propozycja ta nie została przyjęta przez powódkę. W dniu 26 października 2017 roku pozwana złożyła powódce oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu co do czynności prawnej albowiem zgodnie z zapewnieniem powódki prezes zarządu pozwanej podpisywała dokumenty upoważniające M. K. do reprezentowania spółki przed Urzędem Skarbowym, a nie umowę załączoną do pozwu. Pozwana wskazała, że żądane przez powódkę wynagrodzenie pozostaje w znacznej dysproporcji do wynagrodzenia jakie obowiązywało za korekty podatku za 2014r. i 2015r. które wynosiło odpowiednio 10000 zł i 30.000 zł.

W toku sporu strony podtrzymywały prezentowane wyżej stanowiska.

Sąd Okręgowy orzekając w sprawie ustalił co następuje:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Kancelaria (...) (wydruk z (...) k.8).

Pozwana Spółka poprzez należące do niej punkty sprzedaży detalicznej prowadzi działalność handlową artykułami spożywczymi w tym napojami alkoholowymi i w mniejszym zakresie artykułami spożywczymi (wydruk z KRS k. 9-11, zeznania świadka D. C. (1) k. 147).

Współpraca pomiędzy stronami została nawiązana z inicjatywy pozwanej Spółki, której polecono powódkę jako dobrego fachowca. Rozpoczęła się w maju 2016 roku od zlecenia powódce dokonania korekty w podatku dochodowym od osób prawnych i podatku VAT oraz skorygowania bilansu za 2014 i 2015 rok. Konieczność weryfikacji dokumentacji wynikała z obaw wspólników Spółki co do prawidłowości dotychczas prowadzonej dokumentacji księgowej (zeznania świadka D. C. (1) k. 148 – 149).

Na wykonanie usług księgowych w powyższym zakresie strony zawarły na piśmie w dniu 9 czerwca 2016r. dwie umowy (umowa (...) księga handlowa 2015 k.110- 114).

Umowy podpisywał w imieniu pozwanej jako zleceniodawcy ówczesny Prezes zarządu Spółki R. W., który pełnił tę funkcję jednoosobowo do dnia 4 października 2016r. tj. daty odwołania go uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników i powołania na tę funkcję K. M. (bezsporne, zeznania w charakterze strony powódki k. 192, prezesa zarządu pozwanej k. 195).

Zawarcie umowy na usługi księgowe w zakresie korekt podatku za 2014 rok znajduje potwierdzenie w treści protokołu Kontroli Podatkowej prowadzonej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w zakresie prawidłowości rozliczeń z podatku dochodowego od osób prawnych za 2014 rok. (k. 90 wskazano, umowa zawarta w dniu 9.06 2016 na okres do dnia 30.07 2016r.).

Fakt zawarcia umów na korekty dokumentacji podatkowej za lata 2014 i 2015 i ich podpisania przez ówczesnego prezesa zarządu R. W. został przyznany przez D. C. (1), który faktycznie podejmował decyzje w Spółce (zeznania świadka D. C. k. 149, zeznania powódki k. 192). Powódka wykonała zakres prac objęty przedmiotem umów za lata 2014 i 2015 i pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń co do jakości wykonania tej usługi, ani wysokości ustalonej w umowie kwoty wynagrodzenia. Za weryfikację dokumentacji podatkowej za 2014r. strony przewidziały wynagrodzenie w kwocie 10.000zł, które w całości zostało uregulowane przez pozwaną na rzecz powódki. (zeznania świadka D. C. k. 149, zeznania reprezentanta pozwanej k. 197).

Za usługi księgowe obejmujące korekty podatku i bilansu za 2015rok strony przewidziały w umowie wynagrodzenie w kwocie 2500 brutto za każdy miesiąc 2015roku (§4ust 1 umowy), co stanowiło łączną kwotę 30.000 zł (umowa (...) Księga Handlowa 2015 k.110-114).

Strona pozwana mimo, że nie kwestionowała wysokości ani zasadności wypłaty wynagrodzenia za okres 2015 roku, do chwili zamknięcia rozprawy nie uregulowała go w całości. Powódka dochodziła zapłaty na drodze sądowej uzyskując nakaz na kwotę 5000 zł tytułem pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia (zeznania świadka D. C. (1) k. 149, nakaz zapłaty k.120, zeznania powódki k.192 i 195).

W sprawach dotyczących zleceń usług księgowych w imieniu pozwanej Spółki kontaktował się z powódką syn wspólników D. C. (1), który nawiązał z nią współpracę z polecenia syndyka prowadzącego upadłość jego przedsiębiorstwa. Poza zleceniami usług dotyczących lat 2014 i 2015, na których wykonanie strony zawarły już umowy, D. C. (1) negocjował z powódką wykonanie analogicznych usług za okres 2016 roku. Powódka wyraziła wolę podjęcia się tych czynności za kwotę 10.000 zł miesięcznie. Umowa miała być zawarta tak jak poprzednie w formie pisemnej przez reprezentującego wówczas Spółkę Prezesa Zarządu (zeznania świadka D. C. k. 148, zeznania powódki k.192).

Pierwsze dokumenty za 2016rok powódka otrzymała na przełomie czerwca / lipca 2016 roku. Rejestry podatku VAT zostały jej przesłane korespondencją mailową. Powódka będąc osobiście w dziale księgowości pozwanej Spółki mieszczącym się w O. oszacowała zakres prac niezbędnych do przeprowadzenia weryfikacji dokumentacji podatkowej za 2016rok na podstawie ilości znajdujących się tam dokumentów z wyżej wymienionego okresu. Z przeprowadzonego szacunku wynikało, że dokumentów było 4- krotnie więcej niż w 2015 roku. Wynikało to z przejęcia przez Spółkę nowych oddziałów. Pozwana spółka dokonywała licznych transakcji handlowych przy czym w 2016 roku zmieniły się zasady rozliczeń i po stronie sprzedających występowały filie, oddziały i restauracja należące do pozwanej Spółki, które wystawiały faktury, a nie jak dotychczas transakcje dokonywane były pomiędzy pozwaną a D. C. (1) jako prowadzącym przedsiębiorstwo. Powódka ustaliła wysokość wynagrodzenia za 2016 rok w odniesieniu do lat 2014 i 2015. O wysokości żądanego wynagrodzenia z rozbiciem na poszczególne okresy informowała D. C. (1) na przełomie września i sierpnia 2016 roku. D. C. (1) nie żądał zwrotu dokumentów deklarując podpisanie umowy. Osobiście kontaktował się z powódką przywożąc do jej Biura dokumenty spółki. (zeznania powódki w charakterze strony k. 193).

Mimo braku podpisania umowy powódka działając w zaufaniu do obietnic zawarcia umowy składanych przez negocjującego jej warunki D. C. (1) przystąpiła do korekty dokumentacji podatkowej pozwanej Spółki za kolejny 2016 rok. (zeznania powódki k. 195).

W dniach od 26-28 października, 3 i 4 listopada i 23-30 listopada 2016roku przeprowadzona została kontrola skarbową pozwanej Spółki w zakresie prawidłowości rozliczeń w podatku od osób prawnych za 2014rok i powiązań z firmą PHU (...) należącą do D. C. (1). Miejscem przeprowadzenia czynności kontrolnych była siedziba Biura (...) powódki, zgodnie ze wskazaniem prezesa zarządu pozwanej K. M.. Jak wynika z protokołu kontroli w Biurze powódki przechowywana była dokumentacja księgowa pozwanej. W treści protokołu pokontrolnego stwierdzono, że

na potrzeby tej kontroli Spółka nie ustanowiła pełnomocnika oraz że powódka wykonuje na rzecz pozwanej korekty dokumentacji w podatku dochodowym i podatku VAT za 2016 rok (protokół kontroli podatkowej k. 89 i 90).

Powódka rozpoczęła prace nad powyższymi korektami podatku w ramach prowadzonego Biura (...) na przełomie lipca i sierpnia 2016 roku i zakończyła je na przełomie lutego i marca 2017 roku. Przy wykonaniu tej usługi oprócz powódki pracowało trzech pracowników zatrudnionych w jej Biurze. Dane z dokumentów przekazywanych przez pozwaną wprowadzono do odpowiednich rejestrów księgowości spółki przy wykorzystaniu programu komputerowego zakupionego przez powódkę (zeznania świadka I. Z. k.151, zeznania powódki k. 193).

Podczas przeprowadzanej kontroli skarbowej kontrolujący zażądali od powódki umowy zawartej z pozwaną Spółką na usługi księgowe dotyczące 2016 roku, które wykonywane były w ich obecności w związku z czym zawarcie umowy w formie pisemnej było niezbędne (zeznania powódki k. 194).

W tym celu powódka skontaktowała się telefonicznie z prezesem zarządu Spółki K. M. prosząc o przyjazd do jej Biura w celu dowieszenia dokumentów do kontroli i podpisania umowy (zeznania świadka I. Z. k. 151, zeznania powódki w charakterze strony k. 194).

Umowa została sporządzona w dwóch egzemplarzach. K. M. w głównym pomieszczeniu Kancelarii powódki w obecności zatrudnionego w niej pracownika I. Z. podpisała jeden egzemplarz umowy składając pod czterostronicowym tekstem własnoręczny podpis. Przed podpisaniem umowy nie zapoznała się z jej treścią, nie czytając w ogóle dokumentu. Składając podpis na dokumencie, jak twierdzi, działała w przekonaniu, że udziela powódce pełnomocnictwa do reprezentowania Spółki podczas kontroli skarbowej. K. M. jako reprezentuj pozwanej przyjeżdżała parę razy do Biura powódki wyłącznie w ściśle określonym celu np. podpisania dokumentów bądź zawieszenia powódki do Urzędu Skarbowego w sprawie złożenia wyjaśnień. Zazwyczaj do Biura powódki przyjeżdżał D. C. (1), który decydował w sprawach Spółki oraz jego brat M. w celu przywiezienia dokumentów

W spornym przypadku K. M. złożyła jeden podpis pod jednym dokumentem (zeznania K. M. w charakterze strony k. 195 – 196, zeznania świadka D. C. k. 148, zeznania świadka I. Z.).

W §4 umowy postanowiono, że za wykonane usługi księgowe określone w §1 umowy zleceniodawca wypłaci zleceniobiorcy jednorazowe wynagrodzenie w kwocie: 20 000 zł brutto za okres 1 kwietnia 2016r., 40000 zł brutto za okres 5 sierpnia 2016r., 40000 zł brutto za okres 9 grudnia 2016r., ogółem 100000 zł brutto. W § 4 ust 3 ustalono sposób i terminy płatności poszczególnych kwot

(umowa k. 14 -16).

Po podpisaniu umowy powódka nie przekazała egzemplarza umowy pozwanej, gdyż oba zostały w Biurze powódki- jeden w dokumentacji prowadzonego Biura, drugi łącznie z całą dokumentacją podatkową pozwanej za rok 2016 i lata 2014- 2015 tj. w miejscu jej przechowywania jakim było Biuro (...) powódki prowadzącej dokumentację podatkową za w/w lata (zeznania świadka I. Z. k. 152).

W treści protokołu pokontrolnego zawarto stwierdzenie: „Dokumentację podatkową za 2016 rok prowadzi Kancelaria (...)” co potwierdza przedstawienie kontrolującym spornej umowy (k. 89).

Wyżej omawiana umowa za 2016 rok oraz umowy za lata 2014 i 2015 zostały przekazane przez powódkę osobiście D. C. (1) pod koniec marca 2017 roku przy okazji odbioru rozliczenia za 2016 rok. Razem z umowami powódka przekazała objęte sporem trzy faktury. Po powrocie do siedziby Spółki i zapoznaniu się z wysokością należności z faktur – ogółem na kwotę brutto 100.000 zł D. C. (1) niezwłocznie zwrócił faktury kwestionując wysokość żądanego przez powódkę wynagrodzenia. Złożył propozycję zapłaty za usługi obejmujące weryfikacje dokumentacji za 2016 rok w kwocie 50.000 zł, na którą powódka nie wyraziła zgody (zeznania świadka D. C. (1) k. 149).

Podczas podpisywania w biurze powódki dokumentacji księgowej wraz z bilansem za 2016 rok prezes pozwanej K. M. posiadała wiedzę o fakturach wystawionych przez powódkę za wykonane usługi w tym za 2016 rok.

Deklarowała wówczas, że należności zostaną uregulowane (zeznania w trybie art. 299 k.p.c. prezesa pozwanej Spółki (...)) k. 196).

Na prowadzenie rozliczeń podatkowych za rok 2017 pozwana zawarła umowę z doradcą podatkowym za kwotę brutto 4000 zł miesięcznie.

W wykonaniu Postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Przysusze z dnia 4 lipca 2017 roku (postanowienie k. 124) powódka w dniu 11 lipca 2017 roku wydała całość dokumentacji Spółki za lata 2014-2016 na potrzeby prowadzonego śledztwa. Ze sporządzonego spisu wydanych dokumentów wynika, że dokumentacja za lata 2014 i 2015 została przekazana w segregatorach opisanych od poz. 1 do 46 wykazu, natomiast w segregatorach poz. 47 - 139 i 145-157 znajdowały się dokumenty z 2016 roku (zestawienie k. 159 - 180).

Powyższy wykaz i zestawienie dowodzą ponad trzykrotnego zwiększenia dokumentów za 2016 rok do opracowania przez powódkę w stosunku do łącznej ilości dokumentów z 2014 i 2015 roku. Ze sporządzonego przez powódkę zestawień wynika, że ilość zapisów księgowych w 2016 roku obejmuje 20.741 pozycji w porównaniu do (...) pozycji w 2014 roku i 6850 pozycji w 2016 roku. (zestawienie k.123). K. M. w piśmie z dnia 26 października 2017 roku skierowanym do powódki M. K. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 21 listopada 2018 roku wskazując, że w chwili jego składania działała pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, albowiem zgodnie z zapewnieniem adresata oświadczenia w tym dniu miała podpisać dokumenty upoważniające ją do reprezentowania Spółki przed Naczelnikiem Urzędu Skarbowego w R. w zakresie kontroli podatkowej przy użyciu zapisu komputerowego zwaną (...) Księga Handlowa 2016".(oświadczenie k. 63).

Strony podjęły próbę polubownego załatwienia sporu, która nie przyniosła rezultatu.

Sąd dokonując powyższych ustaleń oparł się na dowodach z wyżej omówionych dokumentów, zeznań świadków oraz stron, które uznał za wiarygodne z wyłączeniem części zeznań świadka D. C. (1), odnośnie stwierdzenia, że „Spółka nie miała świadomości że zawarła umowy za 2014 i 2015 rok, gdyż ich nie miała w siedzibie”. Pozostawały w sprzeczności z dalszymi zeznaniami tego świadka w których stwierdził, że „wcześniejsze umowy były podpisywane przez R. W.” i jednocześnie twierdzeniem o dokonywaniu zapłat w wykonaniu tych umów. Świadek w toku składanych zeznań niektóre okoliczności negocjowania umowy omawiał w sposób szczegółowy, o niektórych tak istotnych dla Spółki jak podpisanie umowy nie miał wiedzy, co wskazywało na stosowaną przez świadka taktykę „uników i niepamięci”, która podważała wiarygodność świadka. Utożsamianie się świadka z pozwaną Spółką wynika z faktycznego nią zarządzania i podejmowania decyzji., podczas gdy organem zarządzającym i reprezentującym spółkę jest zarząd, w którym funkcję pełniły inne osoby. Fakt podpisania umowy w imieniu Spółki przez prezesa zarządu zgodnie z jednoosobową reprezentacją był dla Spółki wiążący niezależnie od wiedzy i aprobaty wspólników czy innych osób ze spółką powiązanych. Zeznania świadka zawierające oceny w kwestii nieważności umowy wynikały z zaangażowania świadka po stronie pozwanej, nie były powiązane z faktami i jako takie stanowiły prezentację stanowiska, co nie dawało podstawy do ustaleń Sądu. Reprezentująca pozwaną Spółkę prezes Zarządu K. M. nie kwestionowała własnoręczności podpisu pod składaną umową, zeznała, że nie zapoznała się z treścią umowy. Jej zeznania o mylnym wyobrażeniu co do rodzaju podpisanego dokumentu podlegają ocenie w świetle poniższych rozważań prawnych odnośnie skuteczności złożonego przez nią oświadczenia.

W świetle powyższych ustaleń Sąd zważył, co następuje:

Powódka jako podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanej Spółki usługi księgowe wskazała umowę zawartą w dniu 21 listopada 2016 roku (...) Księga Handlowa 2016.

Pozwana nie kwestionuje faktu wykonania usług będących przedmiotem tej umowy, ani nie zgłasza zastrzeżeń co do jakości ich wykonania przez powódkę, kwestionuje natomiast sam fakt zawarcia umowy, na której opiera się

powództwo twierdząc, że uchyliła się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o zawarciu z powódka w dniu 21 listopada 2016r. powyższej umowy z powołaniem się na wadę oświadczenia woli opisaną w art. 84 k.c.

Spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu nieważności umowy.

Zgodnie z art. 84§1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy błąd dotyczy oświadczenia które pozwana złożyła jako strona umowy zawieranej z powódką. W przypadku oświadczeń woli złożonych drugiej stronie, jak wynika z cytowanej wyżej regulacji, możliwość powołania się na błąd ograniczona jest do przypadków gdy adresat oświadczenia wywołał błąd, wiedział o błędzie lub mógł błąd z łatwością zauważyć. Twierdzenia pozwanej, że złożyła podpis pod dokumentem będąc pod wpływem zapewnień powódki ze świadomością podpisywania dokumentów upoważniających do reprezentowania Spółki przed Naczelnikiem Urzędu Skarbowego nie dają przekonujących podstaw do uznania, że błąd został wywołany przez powódkę. W ustalonym stanie faktycznym sprawy okolicznością obciążającą reprezentanta pozwanej jest brak zapoznania się z treścią podpisywanego dokumentu. Nawet pobieżne przeczytanie paru akapitów strony, na której skreśliła podpis wykluczyłby, jak twierdzi, mylne przekonanie co do treści czynności prawnej. Zawarte na tej stronie numeracje kolejnych akapitów tekstu „§§ 8,9,10,11” jasno wskazują, że dokument nie składa się z jednej strony, a jego redakcja i treść nawet we fragmentarycznym ujęciu nie pozostawia wątpliwości, że jest to umowa a nie dokument pełnomocnictwa.

Powódka przedstawiając dokument do podpisu nie mogła przypuszczać, że K. M. reprezentująca pozwaną Spółkę jako Prezes jej Zarządu, nie przeczyta go, ani nawet nie przejrzy przed jego podpisaniem. Z punktu widzenia racjonalnej oceny tej sytuacji przekazanie fałszywych informacji co do charakteru dokumentu było pozbawione sensu, gdyż natychmiast zostałyby zdemaskowane, co wyklucza koncepcję pozwanej wprowadzenia jej w błąd przez powódkę.

W doktrynie i orzecnictwie jednolite jest stanowisko co do tego, że nie można mówić o błędzie, w sytuacji gdy ktoś składa podpis na dokumencie bez uprzedniego przeczytania go. Osoba taka nie myli się, ponieważ świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści akceptując w ten sposób każde postanowienie zawarte w dokumencie. (por. A. Szpunar, glosa do uchwały SN z dnia 31 maja 1994 r., III CZP 75/94, OSP 1995, z. 2, poz. 33), Komentatorzy odnosząc się do problemu nierzadko spotykanych faktów podpisywania dokumentów bez zaznajomienia się z ich treścią zajmują tożsame stanowisko negując możliwości powołania się na błąd (por. Kodeks cywilny. Komentarz, red. prof. dr hab. E. G., prof. dr hab. P. M.; Wydawnictwo: C. H. B., rok 2014, wydanie: 6). Nie jest działaniem pod wpływem błędu świadome złożenie podpisu pod dokumentem, bez zapoznania się z jego treścią (tak B. Lewaszkiewicz-Petrykowska (w:), op. cit., teza 4 do art. 84, a także A. Jedliński (w:), Kodeks cywilny, komentarz, tom I, część ogólna, WKP 2012, teza 10 do art. 84)

Nie bez znaczenia w zaistniałej sytuacji jest ocena zachowania osoby składającej podpis, którą jest pełniąca funkcje prezesa zarządu K. M..

Należyta staranność osoby zarządzającej Spółką jest oceniana przy uwzględnieniu podwyższonego miernika staranności jaki jest wymagany przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 §2 k.c.). Brak zapoznania się z treścią dokumentu przed jego podpisaniem jest wyrazem braku zwykłej staranności, co w przypadku osób zarządzających spółka przybiera postać niedbalstwa, które wyklucza dopuszczalność uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Sąd Najwyższy w omawianej kwestii stwierdził, że: „Granica, która wyklucza możliwość powołania się na błąd jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o treści czynności prawnej zostało spowodowane niedbalstwem strony” (wyrok S.N. z dnia 8 marca 2012 r., III CSK 221/11).

Niezależnie od analizowanych wyżej okoliczności sprawy, które w ocenie Sądu Okręgowego nie dają podstawy do uznania, że pozwana nie działała pod wpływem błędu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, że błąd jest istotny w rozumieniu wyżej cytowanego art. 84 §2 k.c.

Błąd stanowiący wadę oświadczenia woli w ujęciu tej regulacji musi być subiektywnie istotny, tj. stanowić przyczynę sprawczą oświadczenia woli i obiektywnie istotny, czyli tego rodzaju, że żaden rozsądny człowiek, znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści.

Tymczasem jak wynika z powyższych ustaleń powódka wykonywała usługę księgową na rzecz Spółki na podstawie dobrowolnie przekazanych jej dokumentów i zgodnie z wolą ją reprezentujących, przyczyniając się do pomyślnego zakończenia kontroli skarbowej. Zlecenia opisanych w umowie czynności księgowych dokonano ustnie i zostało przez powódkę przyjęte poprzez przystąpienie do ich wykonywania. W toku realizacji usługi księgowej strony pozostawały w kontakcie udzielając wzajemnych wyjaśnień. Zakres zleconych i wykonanych przez powódkę usług był niesporny. Zawarcie umowy w formie pisemnej była niezbędne dla udokumentowania podstawy świadczenia usług przez powódkę przed organami podatkowymi, co jest oczywiste w świetle obowiązków podatnika i prowadzącego dokumentację podatkową. Powodem dla którego reprezentująca pozwaną złożyła oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy z dnia jest fakt nieakceptowania przez pozwaną wysokości wynagrodzenia ustalonego w jej treści. Jak wynika z zeznań świadka D. C. (1) i powódki były w tej kwestii prowadzone negocjacje, które również dotyczyły wykonania takiej samej usługi w 2017 roku. Powódka kategorycznie określiła jej wartość jako wynagrodzenie miesięczne w kwocie 10.000 zł. Wartość wynagrodzenia ustalona w kwestionowanej umowie jest proporcjonalna do zwiększonego nakładu pracy przy opracowaniu dokumentacji podatkowej za 2016 rok w porównaniu z 2014 i 2015. Dowodzi tego udokumentowany w sprawie ponad czterokrotny wzrost ilości dokumentów. Pozwana tej okoliczności nie podważyła.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenie wykonywane przez powódkę było odpłatne, a kryteria oszacowania jego wysokości wskazują, że obiektywnie były do zaakceptowania przez rozsądnie myślącą osobę.

Podsumowując, Sąd doszedł do przekonania, że reprezentant pozwanej nie była uprawniona do uchylenia się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o zawarciu z powódką w dniu 21 listopada 2016 r. umowy z powołaniem się na wadę oświadczenia woli opisaną w art. 84 k.c.

W konsekwencji powyższej oceny roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o wiążącą strony umowę (...) Księga Handlowa 2016. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki na podstawie §4 ust 1 i 3 umowy należne jej wynagrodzenie wraz z odsetkami art. 481 k.c. od dat wymagalności oznaczonych w fakturach wystawianych stosownie do zapisów umowy za okresy rozliczeń.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 98 k.p.c. Pozwana Spółka jako przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić powódce całość poniesionych przez nią kosztów procesu. Na poniesione przez powódkę koszty procesu składa się opłata od pozwu w kwocie 5000 zł, wynagrodzenie reprezentującego powódkę radcy prawnego w kwocie 5400 zł ustalone według stawki minimalnej przewidzianej w §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w brzmieniu nadanym Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. (Dz. U. z 2015r. poz. 1804 zmiana Dz.U, poz. 1667 z 2016r.) opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie powołanych wyżej przepisów orzekł, jak w sentencji wyroku.